

## KURIER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 8. Listopada V. S. ROKU 1805.

## ROSSYA.

*S. Petersburg VS. 27 października.* G. infanteryi Meyendorf kommanderować będzie korpusem wojsk rozłożonych na Multańskiej granicy; do powrotu onego, G. Kawaleryi Obreskow sprawować ma obowiązki wojennego Gubernatora Finlandyi, zarządzając oraz interessami cywilnymi.

## AUSTRYA.

*Wiedeń 30 Października.* Kampania we Włoszech nieco później niżeli w Szwabii zagaioną została. O tém zdarzeniu głównie kommanderujący Arcy X. Karol z S. Stephano, gdzie d. 19 przebywał, przysłał doniesienie nast. D. 18 Massena rozpoczął kroki nieprzyjacielskie. Bardzo rano Francuzi ognia dawać zaczęli w kilku miejscach razem nad rzeką Adige, chcąc tym sposobem rozzerwać siły i uwagę Austryaków, ażeby łatwiej w stanowiskach upatrzonych wcześniej, mogli dywizye swoje przeprowadzić, i wtargnąć do naszych prowincyi. Czego nakoniec dokazali w d. pomienionym wyżej Verony i pod Bonavigo. W miejscu i niepodobno było wstrzymać zapęd nieprzyjaciół, których potężnie wspierały, brzeg wygodny, i ogień zamku starym zwanego. W miejscu ukryła obrót Francuzów wyspa na rzece będąca przez nich osadzona, iako też liczne młyny, i mnóstwo statków.

Arcy X. Karol o wszystkiém uwiadomiony, rozumiał, iż prawe jego skrzydło pod Caldiero stojące, dość jest potężne zniszczyć nieprzyjacielskie zamiary. Lecz nie mając równej pewności o lewém skrzydło, ruszył środek armii wieczorem do Cadiserto, i sam stanął na czele, mając nazajutrz rano uderzyć 3 kolumnami, w Albarado, Pitastro, i S. Stephano. Już z naszej strony była gotowość wszelka do ważnego przedsięwzięcia; lecz Massena nie czekając rozprawy, nocną porą opuścił brzeg opaczony we dnie, powrócił na dawne stanowiska, most rozebrał. Przybywszy do S. Stephano Arcy X. usłyszał, że Francuzi opuścili wzgórki, które tegoż d. osadzili z tej strony Verony, skoro postrzegli zbliżający się do nich regiment Warasdyński S. George, i ustąpili pod zastłonę dział wałowych zamku starego; to miejsce jedynie zatrzymując z całej zdobyczy. Wódz Austriacki postanowił wkrótce ich ztamtąd mocą rugować.

Arcy X. Józef Palatinus przeczytawszy Stanom Węgierskim propozycyę od Tronu, miał do nich rzecz oświadczyć nast. Widzicie Magnatowie i deputowani, w iak trudnych okolicznościach los mi zdarza dopełniać naczelniejszy obowiązek urzędu mojego. Utrzymanie wewnętrznej spokojności i porządku w najwierniejszém Królestwie, kosztowało pracy niewiele; berło piastuje ręka dobrego, sprawiedliwego, ludzkiego, Węgrzynom przychylnego Franciszka; który panując w czystych zamiarach, tchnąc miłością ludu, w nagłych nawet zdarzeniach, nie zwykł używać władzy najwyższej z uymą praw, powagi, swobod naszych i konstytucyi; lecz zawsze ufa mądrości i myślom szlachetnym narodu zgromadzonego w Reprezentantach i Magnatach; ten wzajemnie przychylił się chętnie do woli Króla, gdy widzi potrzebę odwrócenia groźnych niebezpieczeństw dla oyczyzny, tronu, konstytucyi, i rządzącego wspiera naderdzielnie. Słowem prawdzi się u nas, że Król jest z narodem, naród z Królem.

Dziś nieprzyjaciół grozi ostatnią Monarchii ruiną. W poprzedzającej wojnie, zamiar temu podobny zniszczyła mądrość, przezorność, wspaniałomyślność, odwaga Węgrzynów. Dziś nierównie bardziej przyciska nas tenże nieprzyjaciół. Kray swój powiększył i siłę niesprawiedliwym zaborem; nas pragnie dumny pod jarzmo zagarnąć. Umiał dawniej cenić narodu Węgierskiego waleczność; dziś głośno wzgardził. Cóż tak podniosło du-

szę i serce jego? Czyliż rozumie, że nam zbywa na siłach, że boiaźń, nikczemna i podła boiaźń, odwagę nam odieła potrzebną do ratowania oyczyzny, którą potomkom całą i świetną zostawić chcemy? Czyliż mniema, że dla przyspieszenia własnej zguby Węgrzyn będzie wiarołomnym dobremu Królowi? że na honor i sławę względu nie ma? Czuję iż we mnie żyje krew przodków moich; życie dać obieram, niżeli być świadkiem zniewagi tego Królestwa.

Tak zapewne myśli z Węgrzynów najmniejszy. Wiem z dzieiów i własnego doświadczenia, żeście waleczni i wierni wszyscy. Więcej o tém nie chcę mówić słowa; bo ten jest charakter Węgrzynów, że własnych cnot i czynów nie lubią wychwalać, lecz w czasie potrzeby odnawiają ich pamięć nową cnotą i nowym czynem. Myślcie i stanowcie rychło, czego po was oyczyzna wymaga. Ja zaś nieoddzielnie stać będę przy Królu, oyczyźnie, sławie narodowej; pójdę na nieprzyjaciela z temi, którzy zemną iść gotowi; a jeżeli w boju życie stracę, w ostatniem tchnieniu mieć przynajmniej będę pociechę, że dopełnił, co byłem winien tronowi, oyczyźnie, ziomkom. Nie spodziewam się, żeby liczba nasładowców moich szczupłą była. Znacnie najlepiej sami, że pierwsze i iedyne miał staranie o dobro narodu, więc podchlebiam sobie, iż nie jestem dla Węgrzynów obojętny; większa zapewne będzie liczba ochotników, niż jest potrzeba obrony naszej. Nieprzytomnych obywateli ogarnie zapal święty; cóż o przytomnych rozumieć?

Arcy X. Karol donosząc o zagaieniu kampanii Włoskiej przyrzekł później donieść, iak wielu zabitych i ranionych było z naszej strony. Nieprzyjaciół nie jeszcze nie rozpoczął w Tyrolu aniż przeciwko armii zprzymierzonej, która nad rzeką Inn stoi; do tej d. 27 sam Cesarz pośpieszył z GL. Lamberti, chcąc uczynić rozrządzenia, iakich okoliczności wymagaia; za d. kilka ma powrócić do stolicy. Nieczynności nieprzyjacielskiej przyczyna jest najszybsza, iż wuporczywych bitwach pod Wertingen, Gunzburg, Ulm, i wielu innych straciwszy bardzo wiele żołnierza, wojsko znacznie osłabił, i czekać musi nadejścia świeżych posiłków, niżeli przystąpi do nowego przedsięwzięcia. Tymczasem wszystkim batalionom rezerwowym kazał rząd pośpieszać do armii zastępującej Austrię od ściany Bawarskiej. 5 nowych półków strzeleckich zaciągamy, 3 w Czechach, 1 w Morawii, i w Austrii.

Z kraju Saltzburckiego wiadomość przyszła, iż straż przednia wojsk Francuzkich ukazuje się nad brzegiem rzeki Saltza. Natychmiast przesłane są rozkazy odrządu do kommanderujących w Austrii wyższej, Stiryi, i bliższych prowincjach, ażeby uczyniono gotowość dla odparcia napaści. Zda się, iakby nieprzyjaciół miał zamiar przedzierać się przez Saltzburg do Carinthii i Carnioli, ażeby Arcy X. Karolowi z tyłu zagroził wzięciem, iak mówią, we z ognie. Gdy Monarcha wyjeżdżał do obozu zprzymierzonego nad Inn rzeką, Arcy X. Antoni pośpieszał do Berlina. Przyczynę podróży czas odkryje. D. 26 wódz armii Szwabskiej G. Mack przybył do nas. Gdy miał Ulm opuścić, dał iemu Napoleon 3 godz. trwającą audyencyą, i prosto przez Bawaryę do Wiednia iechać dopuścił, gdy wszystkim innym w niewolę zabranym GG. i Officyerom zalecał, ażeby powracali do Tyrolu, albowiem na Ratisbonę do Czech.

Słychać, iż Mack przyniósł odezwę od Napoleona do Franciszka z, w której radzi pokój prędki lecz osobny z Francją podpisać. Warunki podane są tajemnicą: to pewna, że rządca Francyi rozmawiając z GG. poymanymi w Ulm, głośno oświadczył, iż jego życzeniem jest, abyśmy niemieszkając ugodę podpisali; że on z swojej strony nic nie szuka ani żąda w Rzeszy. Wyliczał oraz potęgę narodu swego, przydając iż w 6 ty-



god. mieć będzie 200 t. młodzieńców w żołnierza przemienionych; wstręt do wojny okazywał; niektórym z wodzów Austriackich oświadczył szacunek najwyższy, mianowicie G. Lichtenstein, Giulay, Klenau; ostatniemu powiedział, że los wojenny jest odmienny i niestały; dziś zwycięzca nie jeden, jutro przed zwyciężonym upada.

O Arcy X. Ferdynandzie mamy pewność, iż z t. jazdy uszedł szczęśliwie przed pogonią Francuzów do Egry, gdzie zostawiwszy komendantem G. Collo-wrath, sam wkrótce wyjechał, i tu jest spodziewany. Od-nawia się pogłoska, iż Arcy X. Karol oddawszy rząd wojska we Włoszech Arcy X. Janowi, sam do Niemiec pośpieszy, ażeby tu został naczelnikiem wojsk zprzy-mierzonych na południu. i Dywizya wojsk posiłkowych Rosyjskich pod komendą G. infanteryi Kutuzow, skła-da się z 5 kolumn; w 1 liczymy żołnierza wybranego 9 t. dział 32; w 2 11 t. dział 24; w 3 13 t. dział 36; w 4 i 5 po 11 t. dział bardzo wiele. Lud we wszystkich jest młody, silny, karny, dobrze ćwiczony, pięknie o-dziany. Prowadzą kolumny GG. Bagration, Essen, Rosen, Maltitz, Szepielow, Derkow. Drugiej armii posiłkowej pod sprawą G. infanteryi Buxhewden straż przednia do Brunn przybyła.

## HISZPANIA

MADRID 6 Pazdziernika. G. Lauriston kommen-dant wojsk Francuzkich, które Adm. Villeneuve z To-ulonu prowadził do Indyi zachod. wczora tu przybył z Cadix iadąc do Paryża. Słychać, iż w pomienionym porcie żołnierza lądowego znowu na okręta zabierać poczęto. Nieprzyjacielska flotta krąży statecznie w bliskości, gotując się, iak wnosimy do szturm; z swo-iej strony zprzymierzenie nie przestają sposobić się do obrony. Była niedawno pod Algeiras utarczka między 20 szalupami działowemi Króla Kat. pod komendą Sze-fa eskadry Estrada, który przez fregatę Angielską od 40 ar. korwetę od 24, i 2 szalupy attakowany, dał od-por, i po 3 godz. strzelaniu nakoniec przymusił nie-przyjaciół do odwrotu; ścigali ustępujących Hiszpani pod batterye Gibrataru; naostatek powrócili do Algeiras, prowadząc statek Duński w drodze zabrany, który chciał zanieść żywność do pomienionej twierdzy.

D. 15 Pazdziernika. Adm. Villeneuve powołany do Paryża, aby dał sprawę rządowi z czynności swoich, stracił u niego zaufanie, i został w oyczyźnie. Podo-bnym sposobem słychać, iż Adm. Calder przywołany do Londynu, oddał komendę floty pod Cadix krążącej Nelsonowi 28 września. Miejsce pierwszego na flocie Francuzkiej zastąpi Rossilly, 60 letni weteran. Ca-łą tego rycerza pochwałę zamkneli ziomkowie w słowach kilku, że był przyjacielem sławnego Adm. Suffren, ucze-stnikiem prac i niebezpieczeństw nieodstępny, odprawił pod nim kampanie Indyjskie od r. 1781 do 1783, spra-wował urząd jego namiestnika. Ten mąż był niedawno w stolicy naszej, krótko bawił, i do portu wspomniono-go pośpieszył. Nelson zaś czynić zdaie się przygoto-wania do szturm; co widząc wodzowie zprzymierzeni mają się do obrony. D. 8 cała flotta wieczorem wyniść miała pod żagle, i walczyć z Anglikami; co jednak nie nastąpiło. W nocy radę wielką zwołano, na której po-stanowili wodzowie na miejscu zostać, i czekać wodza nowego. Na miejscu G. O Faril, który jest przezna-czony z wojskiem do Etruryi, gdyby ten kraj wojną był zagrożony nie mogąc obojętności zachować, został komendantem portu Ferrol i całej Gallicyi G. Pardo.

## BRYTANIA W.

LONDYN 29 Pazdziernika. Eskadra Rosyjska pod komendą Adm. Sieniawin do Dunes przybyła; składa się z 5 okrętów lin. i 1 fregaty; pośpiesza, iak słychać, do morza śród. W porcie komenderujący Adm. Mon-taigu, Admirala i Officyerów Rosyjskich przyiół wspa-niale. O potędze floty Angielskich pisma nasze dziś da-ia wiadomość nast. W r. 1747 składały się ogółem z 288 żagłów, między którymi było okrętów lin. 86 od 100 do 64 arm. W r. 1779 z żagłów 400, okrętów zaś lin. 124. W r. 1805 przy zaczęciu wojny ter. z żagłów 875, teraz ich ma 985, w tych okrętów lin. 194. To widząc łatwo osądzi każdy, iak nagły wzrost bierze potęgą i dostatek narodu.

Flotty spodziewane z Terra Nova, Jamaiki, wysp An-tylskich, wszystkie przybyły; strata onych prawdziwa ieszcze nie ogłoszona, niektóre okręta zatoneły, inne za-

brał nieprzyjaciół; ocalenie większej części winniśmy okrętowi lin. Illustrious, i tym które Cornwallis wysłał na spotkanie z pod Brestu. Adm. Strachan i Stirling próżno dotąd szukali Rochefortskiej eskadry. Była nieraz wi-dziana u brzegów Irlandzkich, Francuzkich, Hiszpańskich, i Portugalskich, krążył Lallemant po wielu morzach, za-bierając nam liczne statki; zawsze jednak uszedł przed pogonią, która za nim w krok następuje. Niedawno ie-szcze spotkał flotę do Oporto wysłaną, która 15 okrę-tów kupieckich liczyła, i prawie wszystkie poymał, i wy-iowski który zawinął do Lisbony. Już kilka razy do-noszono o powrocie jego do Rochefort; podziśdzień wia-domość zawczesną była. Dziś słychać, iż musiał spalić na morskiej głębini okręt wojenny Calcutta w bitwie postrzelany, iakoteż inne statki nam zabrane, ażeby w drodze nie spóźniły; według innej powieści, miał być nie-dawno postrzeżony pod Vigo.

Nelson 28 września znalazł Caldera i Collingwooda pod Cadix, i przyiół komendę najwyższą; dziś liczy przy sobie 29 okrętów lin. wkrótce mieć ich będzie 35, gdyż Admiralicya 6 w posiłku wysłała, względ mając na nieprzyjacielską potęgę w porcie zamkniętą, i na 14 okrę-tów Francuzko Hiszpańskich, które stojąc w Carthage-nie, mogą przypadkiem przyłączyć się do głównej floty. Okręta: Spartiate, Conqueror, Minotaur od 74 ar. Nelson do Plymouth od-słał na naprawę.

Słychać, iż Amerykanie obrażeni zatrzymaniem wie-lu swoich okrętów przez Anglików, nawzajem Angielskie w portach swoich zatrzymać postanowili, dopóki rząd nasz obojętnemu narodowi nie dopuści żeglować bez przeszkody, iakikolwiek towar mieć będą statki onego, własny lub nieprzyjacielski, i dokadkolwiek zawiać. To pewna, iż w New York strasliwym sposobem odnowiła się gorączka żółta. G. Moreau z familią uchodząc przed niebezpieczeństwem, obrał mieszkanie u przyjaciela w do-mie wiejskim.

Zawczora eskadry nasze, które pod Boulogne krąży, widziały szykującą się niby do boju nast. całą flotyllę; wszystkie statki flagami okryli Francuzi, wkrótce nastąpiło długie i ogromne z dział strzelanie. Niewiadoma była na-szym przyczyna tej radości. Wkrótce wyszedł z portu statek nieprzyjacielski, ciągnąc za sobą bat mały; ten wolnie puszczony na morze zabrali nasi, i znaleźli na nim zawieszone pismo oznajmujące Angielskiemu naro-dowi, że Napoleon w Niemczech odniósł korzyści mno-gie, odniósł zwycięstwo, kilka Cyruków przebiegł, Ulm zdobył, i armią G. Mack zniszczył. Chociaż doniesienie tym sposobem od nieprzyjaciela przysłane jest podeyrza-ne, sprawiło jednak niejakie wrażenie na umysłach gmi-nu; lecz papiery nie upadły; aniteż rząd czynić przestał, czego po nim okoliczności wyciągaia.

Owszem z większą usilnością gotować się w Anglii zaczęto do wyprawy nast. Legion Niemiecki zabiera się na statki; liczba żołnierzy głów 9 t. komendantem naj-wyższym G. Don. Już nie do Pomeranii ma płynąć, lecz prosto do uścia rzek Elby i Weser; ponieważ rozumie-my, że nieprzyjaciół już ustąpił z Hannoveru. Dzień wy-iścia z portu tego legionu niewiadomy, dziś mówią, iż nie-którym batalionom na ląd powrócić kazano. To pewna, iż wszystkim Hanoweranom znajdującym się w Anglii, którzy w legione pomieszczonemi nie byli, rząd zalecił za-bierać się na okręta przewozowe. Po oddaleniu się tej dywizyi; wkrótce ma nastąpić druga z 20 t. żołnierzy lądowych złożona; w tej mieści się G. Moore; drugim komendantem wyznaczony całego korpusu G. Hutchin-son; najwyższym iak mówią, będzie podobno X. Cam-bridge; zkad wnosimy, że do Hannoveru takż jest prze-znaczony. Poźniej rząd ma wysłać ieszcze wojsko trze-cie z 50 t. głów złożone do Niemiec, ażeby zprzymie-rzeńcom dopomagało pokonać nieprzyjaciela powszechno-go; tej armii wódz i czas wyprawy nie są wyznaczone.

Lord Harrington będzie Generalissimus zbrojney si-ły Królestwa Irlandzkiego; urząd Wice Króla inny pia-stunie. Amerykańscy żeglarze widzieć mieli na morzu pły-wające ułamki okrętu naszego Blenheim, od 98 ar. iak po-kazało się z postrzeżonych napisów; nie wiemy, iakim przypadkiem mógł zaginać.

Harrowby były Minister inter. zagran. wyjechał do Berlina w dostojności nadzwyczajnego Ambassadors; słychać iż ma traktować z Fryderykiem 3 o przymierze i sub-sidia. Lord Catchart wyznaczony jest Ambassadorem do dworu S. Petersburgskiego na miejscu Lorda Gower. G. Ramsay z Ramsgate wypłynął do lądu, mając znaydo-wać się w obozach Austriackich podczas wojny ter. Do portu Harwich ztąd wyprowadzono 12 wozów 6 konnych



pieniężmi ładowanych, które do ładów przesłane być mają.

Okręt Ocean od 98 ar. niedawno spuszczonej na wodę, lat 15 był na werstach; budowla onego różni się od pospolitej; doświadczenie dobroć pokaże. Admiralicja zaleciła, nie przyjmować do portów Królestwa tych statków, które nieprzyjaciel nam wydarłszy sprzedał Amerykanom i Duńczykom.

Hannowerski Minister Stanu Munster otrzymał w podarunku od Imperatora Imci Rosyjskiego tabakierę kosztowną z portretem Monarchy. Z New York doniesiono, iż Angielska eskadra z 9 okrętów lin. i wielu przewozowych złożona, pokazała się blisko brzegów Florydy, chcąc odzyskać prowincję Hiszpanom ustąpioną r. 1783.

## FRANCYA

**PARYŻ 29 Pazdziernika.** Zawczora Kap. Angielski Wright, który był obwiniony o wysadzenie na brzeg Francji G. Pichegru, Georges, i wielu i innych, dawno w Temple zamknięty, tamże brzytwą gardło sobie przeciął.

Miasto Genua wyrokiem Senatu jest położone w rzędzie głównych Monarchii, których Mairowie znajdować się powinni na przysiędze panującego; 3 zaś departamenty Liguryjskie w r. ter mieć będą 9 reprezentantów w zgromadzeniu prawodawczym.

O zagałeniu kampanii Włoskiej krótką wiadomość dał Massena. D. 18 rano wojsko Francuzkie atakowało most pod starym zamkiem Verony: mur drogę tamujący na powietrze wysadzono; inne przeszkody w przeprawie od Austriaków położone, piechota uprzątnęła; 24 kompanie lekkiej piechoty i 1000 Voltigeurs zowią, pierwsze rzekę Adige przeszły; za nimi nastąpiła dywizja 1. Nieprzyjaciel bronił mężnie przeprawy; lecz po bitwie przedłużonej do godz. 6 wieczorem, ruszony z stanowisk swoich, stracił 7 armat, 18 wozów amunicyjnych; 1500 ludzi w niewolę zabrano; tyleż jest zabitych lub rannych. Z naszej strony poległo niewiele, rannych 300. Przed mostem pomienionym szaniec usypano. Nazajutrz dywizja z rzekę przeszła w Ronco. Massena uformował linię, na nieprzyjacielskim brzegu, która się rozciąga od Verony do S. Maria; Austriacka zaś idzie od S. Michel do Montebello.

Józef Buonaparte sam czytał list panującego do Senatu, w którym 40 chorągwi zdobytych ofiaruje temu zgromadzeniu. Potem nastąpiło czytanie kapitulacji w Ulm podpisanej. Senatorowie: Colaud, S. Suzanne, Monge, Laboissiere z podziękowaniem wyiechali do obozu, Lacedede z 2 innymi udał się do Connetabla z równej pobudki. W Strasburgu zwycięstwo nasze obchodzono uroczystie. Małżonka Napoleona była w kościele na Te Deum z całym dworem; miasto pysznie oświecono. Tamże odebrano wiadomość przez Szwajcary, że dywizja armii Włoskiej wkroczyła na Roveredo i Trident do Tyrolu, z kąd ma ciągnąć na Botzen do Inspruck, dla złączenia się w tym mieście z Marsz. Soult, który część armii Niemieckiej miał wprowadzić do tego kraju z natury warownego, przez Bawaryę.

Jest powszechne tu rozumienie, iż Elektor Bawarski otrzyma wkrótce tytuł Królewski, a państwa jego będą znacznie rozszerzone. Całe wojsko Francuzkie usilnie żądało, ażeby pozwolono Ulm dobywać szturmem; przykrzyła się żołnierzom pora dżdżysta i zimna. Lecz odmówił Napoleon, szukając zwycięstwa bez krwi rozlewu. Gdyśmy atakowali stanowisko Austriackie w Elchingen, dystyngował się najbardziej 69 regiment piechoty; trzeba mu było most przechodzić, za którym blisko na wzgórkach stali Austriacy; przeszedł, i pod natężonym ogniem rozwinął się w porządnym szyku; stracił wiele; lecz dopełnił powinność, i u samych nieprzyjaciół zasłużył na zaletę.

Wiadomo, iż Austriacy, według brzmienia kapitulacji, z Ulm ustąpić mieli d. 25. Ożywiała ich nadzieja prędkiej odsieczy. Napoleon chcąc narychleć zagać kampanię 2, dał rozkaz Ministrowi Berthier, ten zaś G. Mack słowem zaręczył: 1. iż wojska spodziewane stoją na prawym brzegu Inn rzeki, Bernadotte zaś między Inn i Munich. 2. Ze Lannes ściga Arcy X. Ferdynanda za Aalen; 3. Ze Murat G. Werneck i 9 innych wódzów nakłonił do kapitulacji w Nordlingen. 4. Ze Soult osadził drogi i wąwozy Tyrolskie, z kąd żadna pomoc być nie mogła. Na to uręczenie G. Mack zezwolił, ażeby Austriacy z Ulm wyszli d. 20; co nastąpiło; Mack warował, ażeby Ney z 12 regimentami piechoty, 4 jazdy z okolic miasta nie występował do dnia 25, iak

pierwszą kapitulacją zamierzono. Przypatrywał się ich ciągnięciu Napoleon z całym wojskiem. Nieprzyjaciele broń złożęwszy na miejscu wyznaczonym, powrócili do miasta, z kąd znowu wkrótce inną bramą ich wyprowadzono do Francji; Napoleon pośpieszył do Auszpurga.

Zdobyliśmy chorągwi więcej 90; ięńców w Auszpurgu było 10 t. w Ulm 33 t. i 3 t. rannych, w Donauwoerth 12 t. tyleż znajdowało się w drodze ku Renowi posłanych. Dotąd nie mamy urzędowego i dokładnego w szczegółach opisanie pamiętnej kampanii. Murat pisze, iż ścigając do granic Czeskich ustępującego Arcy X. Ferdynanda, zabrał 1500 rozmaitych wozów, dział 50, żołnierzy 16 t. 18 GG. Austriackich pojmano; 3 poległo w boju. Pogoń była nieskończenie trudna, gdyż nieprzyjaciel w początkach niepostrzeżony zyskał marsze. Nadgrodził wszystko pośpiech wojska naszego. Konni strzelcy gwardyjscy dystyngowali się najbardziej. Badeńskiemu wojsku do Auszpurga ciągnąć kazano; Wurtembergskie zostało w Szwabii. Elektor uwiadomiony o zbliżeniu się Austriaków do Stuttgartu, małżonkę i dwór wysłał do Heidelberg; sam ścigał do stolicy lud zbrojny, gotując obronę; lecz wkrótce niebezpieczeństwo minęło, gdyż nieprzyjaciel zwrócił drogę do Frankonii. Darował Elektorowi Napoleon 6 armat zdobytych na Austriakach. Bawarskiemu zaś 20 t. karabinów Austriackich na uzbrojenie gwardji narodowej.

Pisma nasze mówią o zawartem niedawno przy mierzu odpornem i zaczepnem między Francją i Królem z Sycylii; inni rozumieją, że Napoleon pozwolił Ferdynandowi 4 zostać obojętnym zupełnie do końca wojny ter. armia G. S. Cyr wyciągnie z państw jego, pod tym warunkiem głównym, ażeby porty Neapolitańskie i Sycylijskie wszystkim statkom narodów nieprzyjacielskich Francji zamknięte były; przeciwny Króla postępek Francja poczyta za wojnę sobie zapowiedzianą. Podobnym sposobem Królowa Regentka Etruryi ma zostać obojętną. To niewątpliwa, iż G. S. Cyr opuszcza wkrótce kraj Neapolitański; wojsko jego przybywszy do Włoch półn. stanie obozem między Pawią i Lodi, składając rezerwę dla Masseny, w liczbie głów 30 t. Ten z Corsyki i wyspy Elba, małą liczbę wyiawszy, załogi wszystkie sprowadził do siebie; około powiększenia twierdz Mantuańskich 8 t. ludzi pracować kazał.

D. 23 Lemercier i Pauly czynili doświadczenie kierowania balonami na powietrzu; zaczęli podróż w Tivoli, czas był pogodny, wiatr od wschodu lekko powiewał. Gdy jeszcze balon był na ziemi, ciekawi i uczeni przypatrywali się długo skrzydłom do niego przyprawionym, których mechanizm dowcipny jest i prosty, lecz opisanym być nie może bez pomocy rysunku. Zdało się niektórym, iż te skrzydła nieco małe były w miarę ogromności balonu. Doświadczenie skutek pomyślny wzięło.

## RZESZA NIEMIECKA

**BERLIN 2 Listopada.** W. Mistrz zakonu Krzyżackiego Arcy X. Antoni wiechał do naszej stolicy d. 30 październ. z Graffem Harrach, stanął u posła Austriackiego Metternich; nazajutrz w Potzdanie prezentował się Królowi. Rzecz sama i okoliczności ter. mówią, iż ma ważne zlecenie. W. Marszałek G. Duroc wczora ztąd wyiechał pośpieszając do głównej kwatery Napoleona, gdzie ią znajdzie, i wkrótce, iak słyhać, otrzyma komendę jednej z dywizji wojska Francuzkiego; przed podróżą miał audyencyę, pożegnał Fryderyka 3, i otrzymał w podarunku tabakierę kosztowną z portretem Monarchy.

GL. Schmettau przyjęty do służby. Wojska Rosyjskie są w pełnym marszu przez prowincje Pruskie; rząd nasz doniósł obywatelom, że wszystkie onego potrzeby przez liwrantów dostarczone być mają. Zalecenie wyszło z Wrocławia d. 23 paździer. d. 30 licytacya nastąpiła. Biegała odgłosy o podanych propozycjach do ugody; ta być ma przyczyna podróży Arcy X. Antoniego. Tymczasem kończemy wojenne przygotowania; zgromadzaia się półki Pruskie do obozów. X. Brunświcki w Hildesheim i Saxonii niższej mieć będzie: 5 batalionów grenadyerskich, 28 ciężkiej piechoty, 3 lekkiej, 45 szwadronów kirysyerskich, dragonii, huzarów, 8 baterii ciężkiej, 4 konney artylleryi. Z drugiej strony X. Hohenlohe ma wkrótce zaprowadzić do Frankonii 35 batalionów piechoty, 55 szwadronów jazdy, 6 baterii ciężkiej, 2 artylleryi polowej. Skład armii Westfalskiej i Berlińskiej niewiadomy. Elektor Saski wojsku swojemu stać kazał w gotowości do ruszenia w pole na pierwsze hasło



zamiany jego dotąd nie ogłoszone. Elektor Hesse Casselski wszystkie półki w liczbie 35 t. żołnierza zgromadził, urlopowanych odwołał, urządził magazyny, miasto Hanau kazał utwierdzić; jednak wyraźnie zamiarów swoich nie oświadczył. Słychać, iż obojętność zachowa. Zima u nas nadzwyczaj prędko stanęła; śniegi wielkie mamy. Król Szwedzki przysłał ze Scanii Półkownika gwardyi Loewenhielm z powitaniem bawiącego u nas Imperatora Imci Rossyjskiego.

**MUNICH 25 Pazdziernika.** Od kilku d. widzieliśmy obrót wielki w wojsku Francuzkiem i Bawarskiem; ostatnie dotąd stojące bliżej Dunaju, przechodzi teraz ku Tyrolskim granicom, pod najwyższą komendę Marsz. Davoust, który hetmanic będzie skrzydłu prawemu, Bernadotte zaś na miejscu jego lewe prowadzi. Soult, iak mówią, zbliżył się do Tyrolskich wawozów, mając przez Inspruck podać rękę armii ze Włoch spodziewanej; wiadomo z dzieiów, że podobny zamiysł Bawarczykom i Francuzom nieraz klęskę przyniosł; Z drugiej strony Augereau przez Friburg inne wojsko prowadzi do jeziora Constancyńskiego, chcąc uderzyć na Voralberg. Skrzydło prawe wojsk zprzymierzonych teraz przechodzi z Bawaryi do kraiu Saltzburgskiego; z lewem Murat powracający z Frankońskiej wyprawy, był w Ingolstadzie, powrócił na brzeg prawy Dunaju, i zmierza śpiesznie do Passau. Centrum idące widziemy przez Muhldorf ku Braunau i Burghausen. Od wszystkich 3 dywizyi wkrótce czekać trzeba ważnych wiadomości.

Dziś Napoleon do nas przybył z Auszpurga; Bernadotte z wielo GG. konno poiazd jego otaczali; strzelano z armat, bito w dzwony, lud czynił okrzyk zwyczajny, regimenta gwardyi na ulicach stały uszykowane; chorągwie zdobyte przed pałacem powiewały. Słychać, iż krótko u nas bawiąc uda się do lnn rzeki na czele środkowych dywizyi; część prawego skrzydła już przeszła między Wasserburg i Rosenheim. Elektor Maxymilian za kilka d. spodziewany w tej stolicy; już opuścił Wurtzburg, Anspach przejechał z Ministrem Montgelas. Elektorowa z familią mieszka w Frankonii; niedawno zamysłała wyjechać do Dusseldorff. Za d. 4 najwięcej mają zprzymierzenie lnn przechodzić; Murat jutro w Passau stanąć zamierzył.

**AUSZPURG 27 Pazdziernika.** Minister zagr. inter. Talleyrand z Paryża do Munich pośpiesza. Przed wyjazdem swoim z Ulm Napoleon rozkazał GG. Bourcier, Sahuc, Laplanche, odprowadzić jeńców Austriackich do Francyi; w 8 kolumnach, które idą ku Renowi przez kray Wurtembergski, znajduie się głów 40 t. Ostatni z G. armii Arcy X. Ferdynanda w Szwabii pozostał Wolfskehl; ten utrzymywał się najdłużej, dawał odpor mężny Francuzom w Biberach, ztąd poszedł ku Tyrolskim granicom, zgromadził jeszcze kilka półków rozgromionych; lecz nie mogąc przedrzeć się do prowincyi dziedzicznych, gdyż Soult drogę zastępował w przewyższającej sile, Augereau od Voralbergu; wódz Austriacki powraca do Leutkirch, i jeszcze walczy odważnie. W tem miejscu z jego dywizyi G. Vandamme kilka t. ludu opasał, i do złożenia broni przymusił; kędy dziś jest sam Wolfskehl niewiadomo.

Dziś i wczora słyszeliśmy gęste z dział strzelanie od granic Tyrolu; przyczynę zgadnąć trudno; domyślają się niektórzy, że Soult i Augereau usiłują wtargnąć do tej prowincyi.

**ULM 26 Pazdziernika.** Gdy GG. Austriacy na słowo uwolnieni, odjeżdżać mieli do oyczyzny, rozmawiał z niemi Napoleon kilka godz. X. Lichtenstein oświadczył najwyższy szacunek; G. Stipschutz nazwał głośno walecznym rycerzem; G. Klenau przypomniał z pochwałą zwycięztwa jego nad Francuzami odniesione w Niemczech i we Włoszech. Odjeżdżając do Bawaryi, rozkazał kraie do Austriackiego domu w Rzeszy należące obiać, i poddać kontrybucyom wojennym. Podobnego losu doświadczą XX. onemu przychylni, np. X. Furstenberg, który z kompanie żołnierza swojego dał do armii Arcy X. Ferdynanda. W Szwabii wyższej zgromadza się 35 t. Francuzów, którzy do Voralbergu wnieść mają. Miasto nasze sławnem w dzieiach zostało; lecz ten zaszczyt kupiliśmy drogo; wyrachować niepodobno, co nam kosztowało, iakoteż wszystkim dzierżawom Bawarskim w Szwabii, utrzymywanie wojsk licznych. Stan kraiu całego opłakany; żywności niedostatek powszechny; głodu blizkiego lękając się obywatele w znaczney liczbie wynoszą się za granice; gdyby nawet Elektor skarby swoje wyczerpał, nie rychło powrócimy do stanu kwitnącego, w którym byliśmy niedawno. Do klęsk wojen-

nych przyłączyło się wezbranie rzek Dunaju, Iller &c. które wielkie szkody w kilku okolicach sprawiło.

Napoleon miesiąc ter. kazał policzyć wojsku całemu za kampanią odprawioną; na co względ mieć powinien Minister wojenny w naznaczeniu pensyi, uwolnieniu od służby po upłynionych latach prawem przepisanych. G. Fririon został rządcą krajów Austriackich w Szwabii; on będzie wybierał kontrybucye. Syn i następca Elektora Wurtembergskiego powrócił niedawno do Stuttgardu z długiej podróży. W kraiu Hesse Casselskim dla uspokojenia ludu rozgłoszono, iż przygotowania, które rząd czyni, mają za cel utrzymanie obojętności. Wojska Wurtembergskie, według brzmienia traktatu z Napoleonem podpisanego, z granic Szwabskich występować nie mają.

**STRALSUND 1 listopada.** Dziś Król Szwedzki z Ystadt szczęśliwie przybył do brzegów wyspy Rugen; jutro spodziewany jest w mieście naszym. Wojsk Pruskich coraz więcej wkracza do kraiu Hannowerskiego; dywizya w Lentz stojąca przeprawiła się na lewy brzeg Elby. Rossyjskie i Szwedzkie postępują do teyże rzeki, odbierając morzem znaczne posiłki. X. Brunświcki jeszcze do Hildesheim nie powrócił z Berlina. Hannowerscy Oficyerowie w kraiu swoim zaczynają ukazywać się w mundurach. Z Hannoveru wiele wozów ładownych chlebem i inną żywnością poszło do Hameln. Bernadotte wyciągając do Frankonii wził u mieszkańców Elektoratu koni 1400 pod wozy i działa; wysłano deputacyą do niego, ażeby wszystkie wrócić lub kazał zapłacić.

**STUTTGARD 26 Pazdziernika.** Austriacy w Ulm zabrani ciągną teraz dywizyami przez kray Wurtembergski do granic Francuzkich. Prawdziwa liczba żołnierzy, którzy broń złożyli przed Napoleonem w pomienionem mieście, jest 23800 żołnierzy, prócz Oficyerów mających zupełną wolność powracać do oyczyzny. Między temi GG. było 16: Mack, Erbach, Frenel, Giulay, Gottesheim, Kerpen, Klenau, Laudon, Lichtenstein, Richter, Riese, Schwartzenberg, Sticker, Stipschutz, Ulm, Weidenfels. W Ulm zwycięzca zostawił na załodze 3 t. żołnierza pod G. Labassée; tamże został do niejakiego czasu Ney, ażeby rozrządził ludem nowo przybyłym ze Francyi. Cała zaś armia ruszyła wielo dywizyami; z tych część znaczniejsza ciągnie do Bawaryi, reszta do granic Voralbergu i Tyrolu; tych prowincyi podbicie ma być zamiarem Napoleona. Augereau jutro jest spodziewamy do Friburga.

## BATAWSKA RP.

Kray Wurtembergski wolnym został od klęsk wojennych, a chociaż nie obeszło się bez ucisku w czasie ciągnięcia liczney armii, wodzowie Francuzcy pilnie postrzegali, ażeby nie krzywdzono poddanych Elektora z ich oyczyzną zprzymierzonego. Napoleon dziwnie był ukontentowany z przyjęcia siebie u dworu jego, i szczególniejsze względy okazywał Elektorowej, córce Jerzego 3. Lecz w Szwabii Bawarskiej nędra jest wielka; więcej 100 wsi jest takich, gdzie bydła, żywności, sprzętów niema żadnych, nawet mieszkańce domów odbiegli; wiele tych, które z drzewa były budowane, inni na opał rozbierają. Ponieważ zatrudnienia i wojenne wydatki nie pozwalają Elektowi zatrudniać się polepszeniem losu poddaństwa zniszczonego, urzędnicy odezwę uczynili do obywatelów tych powiatów, które nietknięte zostały, ażeby ziomkom na ratunek przybyli.

**HAGA 2 listopada.** Odebrane wiadomości o wkroczeniu wojsk zprzymierzonych do Hannoveru, o gromadzeniu się innych w Westfalii, o blizkiej wyprawie Anglików, zastanowiły uwagę naszą. Oddalają się jeden po drugim zagraniczni posłowie z tej stolicy. Niewiadome są zamysły przeciwników; roztropność każe Batawom gotowemi być do obrony kraiu oyczystego. Lecz ponieważ sił własnych nie mają, Schimmelpenick szuka pomocy u potężnego sąsiada. Słychać, iż wkrótce Brune ma przysłać z pod Boulogne liczne wojsko do nas, inne Lefevre z Moguncyi, inne Kellerman z Strasburga. G. Michaud zwiedziwszy wszystkie brzegi, opatrzywszy bezpieczeństwo flott naszych, tu powrócił.

Od dawnego czasu mówiono, że gwardye narodowe urządzone i uzbroione być mają w całym narodzie Batawskim, na wzór Francuzów. Widziemy wszyscy tego potrzebę konieczną, przy nadchodzącem niebezpieczeństwie. Lecz Pensyonarz, jeżeli jakie rozkazy przygotował, żadnych nie wydał.



# DONIESIENIA

---

Roku 1805 z dnia 31 Miesiaca Grudnia na d. 19bra w nocy zginot WJP. Jerzego Zienkowicza Woyskiego Orszan. podlany Chłopek imieniem Krysiuk Piekarczuk mający lat 15, włosy blond na głowie ostrzyżone, gładkiej twarzy, nosa małego, czoło w marszczkach, sucharławy, oczy niebiesko szare, spowrzenie przykre, ręce suche, niezgrabne, surdut na nim koloru fioletowego, kosmatego sukna ordynaryjnego, kamizelka sukienka biała, płaszcz stary światło zielony poplamiony, czapka ciemno zielona z siwym barankiem wąskim w teli wstążka zawiązywana, rodem z Pu Wołkowyskiego ze Wsi Dyłow zczyzny o pół trzćmi od Wołkowyska należący do Actinencyi Strubnicy do JW. Biskupa Marszałka przy zprzedaniu przez WJP. Zienkowicza Woyskiego z pod Prawa excypowany, ma w tej wsi ma kę i kilku braci, uciekając z Wilna z Kamienicy tegoż W. Zienkowicza z pod Nr 265 z Cirkulu z na Ulicy Końskiej stojący do brawyzy klucz do składu srybra zabrat z sobą tabakierę szczerozłotą z emalią wartującą czerwonych złotych 130 trzy puhary srebrne wyzlacane dwa duże a trzeci mnieyszy sześć łyżek srebrnych. Przeto uprasza się kaźdego ktoby takowego zbiera postrzegł czy jeszcze w Mieście Wilnie tułającego się czyli też w którym Powiecie aby onego pod zwykłą strażą do Policji w Mieście Wilnie



Wilnie exystuiącey dostawił, za co że słuszną wdzięczność odbierze Aktor oświadczają.

Przed Aktami Grodzkiemi Powiatu Wileń: Stawiając obecnie Starozakonny Zelik Meierowicz Lewit Pobor. Kahału Wileńskiego ninieysze oświadczenie do Protokółu podał w treści takiej „ Oświadczenie Imieniem Star: Nohima Mowszy Mor-duchowicza Obywatela Kieydańskiego czyni się w następnym sposobie. oto iż oświadczający się w Roku teraźniejszy Tysiąc osmset Piątym iadąc z Kieydan do Wilna Wexel na Rubli sztuk dzie-więćset w Roku Tysiączym Osmsetnym Czwartym Octobra trzydziestego dnia przez się podpisany na Ukaziciela wydany pod samym Wilnem przypadkiem zgubił, zaczyn aby za znalezieniem przez kogokolwiek takowego Wexlu, oświadczający się nieszkodował i do odpowiedzi niewinney pociąganym niebył takowy przypadek Gazetą mając publikować tym czasem w Aktach nayuroczytsze czyni oświadczenie.

Podaje się do wiadomości publiczney że się nawduie w Wilnie M. trięzka Włoskiego umiejący po Polsku i po Francuzku, ktoby więc sobie życzył nauczyć się po Włosku może się zgłosić do Florentyniego mieszkającego w Domu JW. Janowiczowey na Zamkowej Ulicy.

W Kamienicy JW. Wollowiczowey Star. Ug. pod Ostra bramą jest skład znaczny win Węgierkich w naylepszym gatunku; chcący kupić, udać się mają do Właściciela tamże przy sklepie mieszkającego.

Numer 7. Dziennika Wileńskiego już wyszedł.